

Sygn. akt V Kz 1027/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S.O. Zbigniew Mierzejewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Matecka

przy udziale Prokuratora Mariana Kieliszka

po rozpoznaniu w sprawie M. M.

oskarżonej o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

zażalenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 25 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV K 1002/17

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do merytorycznego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 września 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi umorzył postępowanie przeciwko M. M. oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z uwagi na fakt, iż nie wypełnia on ustawowych znamion czynu zabronionego.

Postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżył w całości zażaleniem pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego - (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., polegającą na błędnym przyjęciu, że reprezentant osoby prawnej nie może wprowadzić osoby prawnej w błąd, ponieważ reprezentując osobę prawną o nim wie.

W konkluzji zażalenia pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego było zasadne.

Należy przypomnieć, że zarzucane oskarżonej zachowanie miało polegać na fikcyjnym zatrudnieniu S. R. w pokrzywdzonej spółce, za co otrzymywał wynagrodzenie oraz wprowadzeniu w błąd pracowników tejże spółki przygotowujących listy płac oraz realizujących wypłaty co do faktu, iż S. R. jest pracownikiem spółki, uprawnionym do otrzymywania wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy ocenił, że owi pracownicy spółki nie podejmowali własnych decyzji o rozporządzeniu mieniem spółki, ale realizowali polecenia oskarżonej na podstawie stosownego umocowania wynikającego z zawartych umów o pracę.

Z ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji wynika także wniosek o braku możliwości potraktowania zachowania oskarżonej jako przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. z uwagi na wysokość wyrządzonej lub grożącej szkody, która nie była znaczna w rozumieniu art. 115 § 5 i 7 k.k.

Nie ulega wątpliwości, że za przestępstwo oszustwa na szkodę spółki mógłby odpowiadać np. pracownik działu kadr potwierdzając obecność pozornego pracownika w zakładzie pracy, w oparciu o które to potwierdzenia dokonywanoby wypłaty nienależnego wynagrodzenia.

Trudno zaakceptować rozumowanie zaprezentowane przez Sąd Rejonowy, w świetle którego im wyższa pozycja sprawcy w strukturze podmiotu gospodarczego, tym bardziej jest on chroniony przed odpowiedzialnością karną w razie działania na jego szkodę, co wynika z faktu, że w przypadku umocowanego członka zarządu brak byłoby możliwości przypisania mu odpowiedzialności za przestępstwo oszustwa oraz że odpowiedzialność za czyn z art. 296 § 1 k.k. poniesie dopiero w sytuacji gdy wyrządzona lub grożąca szkoda stanowić będzie znaczną wartość.

Podobne wątpliwości wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lutego 2017 r., w sprawie sygn. akt III KK 238/16.

W przywołanej sprawie Sąd Najwyższy zakwestionował prawidłowość uniewinnienia członków zarządu spółki prawa handlowego od przestępstwa sprzeniewierzenia mienia z art. 284 § 2 k.k., mającego polegać na zawarciu fikcyjnych umów pomiędzy spółką, którą zarządzali, a ustalonymi podmiotami i przekazywaniu tymże podmiotom wynagrodzenia za usługi, które w rzeczywistości nie zostały wykonane, w sytuacji gdy wysokość wyrządzonej z tego tytułu szkody nie stanowiła mienia znacznej wartości.

Mimo odmiennej kwalifikacji prawnej przyjętej w obu sprawach, tj. z art. 286 § 1 k.k. w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania oraz z art. 284 § 2 k.k. w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy, podobny mechanizm działania sprawców pozwala na wyciągnięcie podobnych wniosków.

Należy stwierdzić, że odpowiedzialność sprawcy z art. 296 k.k. zachodzi wówczas, gdy czyn jest związany z jego uprawnieniami lub obowiązkami. W piśmiennictwie prawniczym wskazuje się, że wspomniany przepis określa przestępstwo niegospodarności menedżera, ta zaś polega na podjęciu decyzji nieracjonalnej ekonomicznie, tj. nieuwzględniającej rachunku ekonomicznego, ewentualnie błędnie stosującej taki rachunek (R. Zawłocki w: System prawa karnego, t. 9 – Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce, Warszawa, 2015, s. 455, 457 - 458).

Nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku, o czym mowa w art. 296 § 1 k.k., to zachowanie wadliwe z punktu widzenia wyboru celów, środków lub sposobów gospodarowania w realizowaniu danego rodzaju działalności gospodarczej i tym samym podjęcie nadmiernego ryzyka gospodarczego (J. Skorupka, Nadużycie zaufania – wybrane zagadnienia, Prok. i Pr. 2004, nr 1) oraz że nadmiernie ryzykować może tylko ten uczestnik obrotu gospodarczego, który prowadzi legalną działalność gospodarczą (R. Zawłocki, Prawo karne gospodarcze, Warszawa 2007).

Nie sposób za taką działalność uznać zachowania oskarżonej polegającego na zleceniu pracownikom księgowości wypłacania S. R. wynagrodzenia za pracę, która w rzeczywistości nie była wykonywana.

Należy mieć także na uwadze, że mienie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest mieniem cudzym zarówno dla jej wspólników, jak i prezesa zarządu, a także, iż nie istnieje tożsamość podmiotowa pomiędzy prezesem zarządu, a spółką którą zarządza i reprezentuje.

Warto wspomnieć, że w piśmiennictwie prawniczym za prawidłowe uznano orzeczenie skazujące za czyn z art. 284 § 2 k.k. syndyka - zarządcę upadłej firmy, który dokonywał przelewów tytułem nieistniejących należności, wiedząc o fikcyjności faktur.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym przedmiotowe zażalenie nie podziela sugestywnych uwag zawartych w przywołanym w dużym zakresie uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego o możliwości zakwalifikowania zachowania członka zarządu spółki z o.o. w analizowanej sytuacji jako przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia. Brak pełnej afirmacji dla tego poglądu wynika przede wszystkim ze stwierdzenia, że prezes zarządu spółki z o.o. nie staje się automatycznie posiadaczem wszystkich składników majątku zarządzanej spółki oraz należącego do spółki ogółu zasobów pieniężnych.

Należy jednak dopuścić możliwość zakwalifikowania zachowania oskarżonej w ustalonym stanie faktycznym jako oszustwa z art. 286 § 1 k.k., polegającego na wprowadzeniu w błąd pracowników działu kadr i (...) spółki (...), co do faktu zatrudnienia S. R. i wydaniu im polecenia zapłaty za fikcyjną pracę. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie argumenty zawarte w uzasadnieniu zażalenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, iż działanie tychże wprowadzonych w błąd pracowników pokrzywdzonej spółki nie stanowi emanacji działania oskarżonej, ale ich własne indywidualne działanie, znajdujące umocowanie w treści zawartych ze spółką umów o pracę, określających zakres ich obowiązków.

Mając na uwadze powyższe należało uchylić zaskarżone postanowienie przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do merytorycznego rozpoznania.